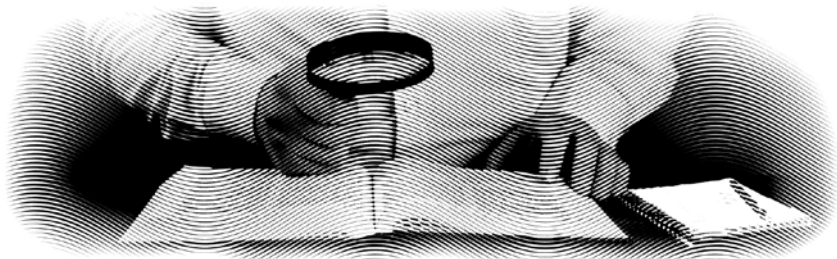


JAK STUDIOWAĆ BIBLIĘ?



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 25 kwietnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 15,1-8; Mk 1,35; 1 Krn 16,11; Ps 119,105; Iz 50,4; 55,1-13.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomysły, z czym je wysłałem” (Iz 55,11).

Wróć pamięcią do chwili, gdy otrzymałeś swoją pierwszą *Biblię*. Być może byłeś wtedy dzieckiem, a *Biblia* była prezentem od krewnych wyznających chrześcijaństwo. A może sam nabyłeś swoją pierwszą *Biblię* już jako dorosły. Bez względu na to, jak długo posiadasz *Biblię* (przypuszczalnie więcej niż jeden egzemplarz), zastanów się, jaką wartość ma dla ciebie ta księga. Czy jest ona jednym z twoich najcenniejszych przedmiotów? Czy może traktujesz posiadanie Słowa Bożego na wyciągnięcie ręki jako coś zwyczajnego? Czy zmagasz się z regularnością w czytaniu *Biblii*? A może dopiero zastanawiasz się, od czego zacząć czytanie i jak czytać *Biblię*, by wzrastać w więzi z Bogiem?

W 1533 roku Marcin Luter (1483-1546), niemiecki reformator Kościoła, napisał: „Od wielu lat każdego roku czytam *Biblię* dwa razy. Gdyby *Biblia* była wielkim i potężnym drzewem, a wszystkie jej słowa byłyby małymi gałęziami, chwyciłbym się wszystkich gałęzi, pragnąc dowiedzieć się, co tam jest i co mają do zaferowania”²⁷.

Czy praktykujesz budujące regularne studium biblijne? A może twoja *Biblia* przeważnie stoi na półce? Prawda jest taka, że każdy z nas może rozwijać zwyczaj studiowania Słowa Bożego. W tym tygodniu przyjrzymy się konkretnym sposobom lepszego studiowania Słowa Bożego.

²⁷ <https://reformacja.szczecin.pl/oto-stoje-marcin-luter-1483-1546/>, dostęp: 4.2.2026; Ewald M. Plass, *What Luther Says: An Anthology*, t. 1, St. Louis 1959, s. 83 (przyp. red.).

Czy kiedykolwiek nastawiałeś budzik na wcześniejszą godzinę niż zwykle, by wstać wcześniej i czytać *Biblię*? Czy zdarzało ci się zmagać ze wstawaniem z łóżka o właściwej porze, by po jakimś czasie z przerażeniem spostrzec, że masz zaledwie piętnaście minut do wyjścia? Pomyślałeś wtedy: *Muszę się pospieszyć!* Czy zdarzało ci się modlić w pośpiechu lub przeczytać pobieżnie jakiś werset z *Biblii* tylko po to, by uciszyć sumienie, choć serce mówiło ci, że nie jest to właściwy sposób rozpoczęcia dnia?

„Jednak pobieżne czytanie *Pisma Świętego* przynosi niewielki pożytek. Ktoś może przeczytać całą *Biblię*, a mimo to nie dostrzec jej piękna i nie zrozumieć jej głębokiego, ukrytego znaczenia”²⁸.

Choć istnieją pewne korzyści wynikające ze zwykłego czytania *Biblii* — podobnie jak z picia wody z hydrantu przeciwpożarowego (dużo i szybko) — to jednak takie czytanie sprawia, że wiele faktów i skojarzeń uchodzi uwadze. Bóg dał nam swoje natchnione i cenne Słowo, abyśmy więcej dowiedzieli się o Nim (a przy okazji także o samych sobie). Gdy poświęcamy czas, by przyjrzeć się nieopisanemu pięknu charakteru Boga i sposobowi Jego działania w dziejach ludzkości, to nie możemy się oprzeć wzbierającej w nas miłości do Boga. Mamy w rękach zapis Jego działania dla dobra ludzi, ale musimy poświęcić czas, by poznać Boga przez studiowanie Jego Słowa (zob. Dz 17,11). Rozważ starannie poniższe propozycje:

- *Proś Boga, by wszczepił w twoje serce pragnienie poznania Go.* Polegaj na obietnicach zapisanych w Jr 29,13 i Ps 37,4. Poproś Boga, by obudził cię wcześniej niż zwykle albo pozwolił zaoszczędzić czas w ciągu dnia, byś mógł poświęcić go na poznawanie Boga.

- *Podporządkuj swój czas Bogu.* Owszem, jesteś zajęty i masz wiele pilnych obowiązków do spełnienia, ale czas poświęcony Bogu jest bezcenny. Znajdź spokojne miejsce, gdzie będziesz sam, i przeczytaj Ps 46,11. Przeczytaj słowa pieśni (albo zaśpiewaj Bogu) *Wszystko Tobie dziś oddaję*²⁹. Pomyśl, w jakich sprawach potrzebujesz na nowo podporządkować się Bogu i powierz Mu te sprawy.

- *Spędzaj czas z Bogiem, nawet jeśli wydaje ci się, że nie masz na to ochoty.* Podobnie jak zachowanie fizycznego zdrowia wymaga rozumnych wyborów i realizowania logicznego planu (wysiłek fizyczny, odżywianie), tak i potrzeba świadomego wyboru, by zachować bliską więź z Bogiem. Pamiętaj, że nowe nawyki utrwala się w ciągu trzech tygodni, a bez pomocy Ducha Świętego nic nie osiągniesz.

Przeczytaj jeszcze raz J 15,1-8. Co Jezus powiedział o trwaniu w Nim i dlaczego jest to kwestia najwyższej wagi w naszej łączności z Nim?

²⁸ Ellen G. White, *Pokój, o jakim marzysz*, wyd. 2, Warszawa 2025, s. 115.

²⁹ Pieśń nr 361, w: *Śpiewajmy Panu. Śpiewnik tekstowy*, wyd. 11, Warszawa 2011, s. 278 (przyp. red.).

Jezus jest dla nas doskonałym wzorem we wszystkich sprawach, w tym także w kwestii osobistej pobożności i nabożeństwa. Co Mk 1,35 mówi nam o tym, jak Jezus spędzał czas z Bogiem?

Choć to tylko jeden werset, to jednak dużo możemy się nauczyć z przykładu Jezusa, który został nam w tym tekście wskazany. Na długo przed świtem Jezus udał się w spokojne miejsce (gdzie nic nie mogło rozpraszać Jego uwagi), aby w ciszy i spokoju spędzić czas z Ojcem. Czy możesz sobie wyobrazić tę scenę? Jezus siedzący nad Jeziorem Galilejskim albo na zboczu wzgórza, modlący się do swego Ojca i słuchający Go, zanim świat wokoło zbudzi się ze swego snu. Werset ten wskazuje, jak ważna była modlitwa w życiu Jezusa. Nic nie było w stanie skłonić Go do zaniechania spędzania czasu z Ojcem. Niewątpliwie na tym polegał sekret Jego siły niezbędnej do stawienia czoła czekającym Go wyzwaniom. Skoro Jezus potrzebował łączności z Bogiem każdego dnia, o ileż bardziej my jej potrzebujemy!

Bóg mówi nam: „Szukajcie oblicza mego!”, i liczy na to, że odpowiemy: „Przeto oblicza twego szukam, Panie” (Ps 27,8).

Co 1 Krn 16,11 mówi o tym, jak powinniśmy szukać oblicza Pana?

Czy masz miejsce, w którym możesz spędzać czas z Bogiem każdego ranka? Może to być fotel przy oknie w spokojnym kącie mieszkania, ciche miejsce w pobliżu domu, a nawet stół w kuchni, gdzie każdego dnia będziesz mógł usiąść u stóp Jezusa, by uczyć się ze Słowa Bożego. Miejsce u stóp Jezusa to najlepsze miejsce na świecie (zob. Łk 10,39-42). Kształtowanie codziennego zwyczaju spędzania czasu z Bogiem w specjalnie wybranym miejscu sprzyja regularności. Nie zniechęcaj się, jeśli zdarzy ci się opuścić spotkanie z Bogiem od czasu do czasu. Bywa, że nieprzewidziane sytuacje zmuszają nas do gwałtownej zmiany planu dnia. Nie pozwalaj jednak, by taka przerwa przeciągała się na wiele dni i tygodni. Nie zaniedbuj regularnego spotykania się z Bogiem. Pamiętaj, że aby mieć trwałą więź z Bogiem, trzeba codziennie podejmować taką decyzję, jaką musiałeś podjąć, by zacząć poświęcać czas Bogu.

Ile czasu poświęciłeś na modlitwę i czytanie *Biblii* w ostatnim tygodniu? Co twoja odpowiedź na to pytanie mówi o potrzebie zmian w twoim planie zajęć każdego dnia?

Choć nie każdy z nas musi być zawodowym biblistą, to jednak wszyscy możemy dogłębnie studiować *Biblię*. Jak to zrobić?

Módl się. Nie sposób przecenić znaczenie modlitwy jako podstawy studiowania *Biblii*. Ellen G. White uświadamia nam, że gdy przystępujemy do czytania *Biblii*, nie jesteśmy sami. Prosząc Ducha Świętego, by był naszym Przewodnikiem, odcinamy się od wszystkiego, co może nas rozpraszać. Wówczas wróg traci przystęp do nas. „Nie powinno się nigdy studiować *Biblii* bez modlitwy. Jedynie Duch Święty jest w stanie sprawić, że poczujemy wagę łatwych do zrozumienia kwestii, oraz uchronić nas przed zniekształcaniem trudniejszych prawd”³⁰.

Czytaj i pisz. Można powiedzieć, że zasadnicza różnica między zwykłym czytaniem *Biblii* a jej studiowaniem sprowadza się do prostej czynności — pisania. Pisanie pomaga nam sprecyzować myśli, zastanowić się nad Słowem Bożym i przeanalizować je w takim tempie, które umożliwi spostrzeżenie, interpretację, zastosowanie i decyzję. Pisanie pomaga też skonkretyzować nasze rozproszone poglądy, które nabierają kształtu, gdy przelewamy je z głowy na papier, a przez oczy docierają one z powrotem do naszego serca. Znacznie łatwiej zapamiętujemy to, co sami napisaliśmy, niż to, co jedynie przeczytaliśmy (zob. Ps 119,15-16). Jeśli nie masz możliwości pisania, staraj się czytać na głos (albo słuchać *Biblii* w formacie dźwiękowym), a potem przemyśleć w modlitwie to, co usłyszałeś.

Dziel się. Opowiedz komuś o tym, czego się nauczyłeś. To utrwali w twoim umyśle zdobytą wiedzę i posłuży duchowemu zbudowaniu innych.

Na początek wybierz krótką księgę (na przykład *Księgę Jonasza*, *Ewangelię Marka*, *List do Filipian*, *Pierwszy List Jana*) i przestuduj ją powoli. Oto przykładowa metoda, jaką możesz zastosować do studium wersetu (metoda werset po wersecie), fragmentu tekstu czy jakiegos rozdziału:

1. Módl się, by Duch Święty kierował twoim umysłem i poruszał twoje serce, gdy będziesz czytał.

2. Wybierz werset lub dłuższy fragment tekstu biblijnego.

3. Zanotuj wybrany fragment tekstu albo jego najważniejsze części w dzienniku modlitewnym.

4. Z modlitwą przeczytaj fragment tekstu jeszcze raz i podkreśl w nim najważniejsze słowa i wyrażenia.

5. Opisz, co oznaczają dla ciebie podkreślone elementy.

6. Módl się, by Bóg uświadomił ci, jak to, czego się nauczyłeś, wpływa na twoją więź z Nim.

7. Zastanów się, z kim możesz podzielić się dzisiaj przemyśleniami na temat studowanego fragmentu *Pisma Świętego*.

„Gdy lud Boży wzrasta w łasce, będzie otrzymywał wyraźniejsze zrozumienie Słowa Bożego. Wierzący rozpoznają nowe światło i piękno świętych prawd. Tak było w dziejach Kościoła we wszystkich czasach i tak będzie do końca”³¹.

W jaki sposób zapewnienie zawarte w powyższym cytacie spełniło się w twoim życiu? (Zob. także Ps 119,105).

³⁰ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 362.

³¹ Tamże, *Counsels to Writers and Editors: A Grouping of Messages of Counsel Addressed to Writers and Editors*, Nashville 1946, s. 38-39.

Istnieje wiele sposobów studiowania *Biblii*, takich jak wspomniana metoda werset po wersecie, studium rozdziału, studium tematyczne, studium danego słowa czy studium księgi. Możemy studiować przy pomocy konkordancji i słownika biblijnego albo czytać *Biblię* równolegle z książkami z serii *Konflikt Wieków* oferującymi dodatkowe informacje. Możemy się wybrać na spacer na łono przyrody i słuchać *Biblii* w formacie dźwiękowym albo spotkać się z przyjaciółmi i rozpocząć wspólne studium w małej grupie.

Podobnie jak podtrzymujemy przyjaźnię przez różne i nowe wspólne doświadczenia, tak powinniśmy podtrzymywać codzienne spotkania z Bogiem, stosując różne metody studiowania *Biblii*. Zawsze jest coś nowego do nauczenia się!

Tym, co pomaga podtrzymywać zwyczaj regularnego studiowania *Biblii*, jest dzielenie się z innymi tym, co odkryliśmy. Gdy wyjaśniamy innym, czego się nauczyliśmy, proces syntetyzowania prowadzi do zebrania naszych myśli. To pomaga nam utrwalać wiedzę. Podwójne błogosławieństwo polega na tym, że gdy dzielimy się i dyskutujemy z innymi, duchowa konwersacja często stanowi wyzwanie do rozwoju i wzmacnia obie strony. Właśnie wtedy, gdy dzielimy się wiedzą i uczymy innych, sami najwięcej się uczymy i utrwalamy swoją wiedzę.

Z pewnością przekonasz się, że to, co studiujesz dzień po dniu, jest Bożym przesłaniem skierowanym nie tylko do ciebie, ale także i do innych.

Przeczytaj Iz 50,4. Co werset ten mówi nam o więzi z Bogiem i o tym, jak ta więź wpływa na nasze więzi z bliźnimi?

Nasze osobiste studium biblijne nie tylko nas wzmacnia duchowo, ale także uzdalnia do wspierania innych, których spotykamy na co dzień. Tak więc czas poświęcony na takie studium jest podwójnie błogosławiony.

Nasze duchowe życie jest jak bieg długodystansowy. Proś Pana, by pomógł ci biec wytrwale i ze wzrokiem skierowanym na cel (zob. Flp 3,14). Nie zniechęcaj się, jeśli ustaniesz w biegu na chwilę, ale poczyni niezbędne zmiany w swoim życiu, by podtrzymywać stałą więź z Bogiem, w tym zwłaszcza praktykę modlitwy i studiowanie *Biblii*. Życie wieczne zależy od poznania Boga (zob. J 17,3). Nasze codzienne zaangażowanie w trwanie w Nim i Jego Słowie sprawia, że nasze życie zmienia się dzięki Niemu.

Przeczytaj tekst pamięciowy bieżącej lekcji i zastanów się nad jego znaczeniem. Co studiujesz obecnie z *Biblii*? Z kim możesz się tym podzielić?

Jaki jest twój ulubiony deser? Czy jest dobry dla zdrowia? Być może, bojąc się cukru, oszukujesz sam siebie i używasz miodu, może nawet samego słynnego miodu manukowego³² posiadającego podobno nadzwyczajne właściwości lecznicze. Jeśli kiedyś miałeś okazję spróbować miodu prosto z ula, z plastra miodowego, to wiesz, jak słodki i smaczny jest taki miód.

W Ps 119,103-104 *Biblia* jest porównana do plastra miodu, co ma podkreślać, jak jest dobra: „O, jak słodkie jest słowo twoje dla podniebienia mego, słodsze niż miód dla ust moich. Z przykazań twoich nabrałem rozumu”.

Co to znaczy, że psalmista nabrał rozumu z Bożych przykazań (zob. Ps 119,104)? Dlaczego ta myśl jest ważna dla zrozumienia wpływu studiowania *Biblii* na nas?

Tak, Słowo Boże jest dobre dla naszej duszy i nic na świecie nie może się z nim równać. W przeciwieństwie do niezdrowych deserów Słowo Boże działa uzdrawiająco na nas i zmienia nasz charakter. Jeśli oddaliłeś się od Boga, możesz przyjść do Niego, paść na kolana, otworzyć Jego Słowo i pić ze źródła wody życia, która zaspokoi twoje duchowe pragnienie.

W Iz 55,1-13 prorok rozwija przesłanie wspomniane powyżej. Poświęć pewien czas, by przeczytać ten rozdział, a następnie odpowiedz na poniższe pytania:

- Co Pan oferuje tym, którzy przychodzą *spożywać* Jego Słowo?
 - Do czego Pan zaprasza ciebie?
 - Jakie wyzwanie do ciebie kieruje?
 - Jaką daje ci obietnicę?
-

Żywe i mocne Słowo Boże dociera wprost do naszego serca, umysłu i naszej duszy, prowadząc nas do wzrastania w Chrystusie. Jednak jest to możliwe tylko w takim stopniu, w jakim poświęcamy czas i wysiłek (tak, wysiłek jest niezbędny), by zagłębić się w Słowo z uległością i pokorą, gotowi podążać za jego nauką.

W jaki praktyczny sposób możesz szukać „Pana, dopóki można go znaleźć” (Iz 55,6)?

³² Miód powstający z nektaru kwiatów manuki, czyli leptospermum sztywnego, należącego do rodziny mirtowatych. Gatunek ten jako roślina ozdobna rośnie naturalnie w Australii i na Nowej Zelandii. Rząd Nowej Zelandii w zaleceniach dla producentów wprost zabrania powoływania się na etykietach na terapeutyczne działanie tego miodu (*przyp. red.*).

DO DALSZEGO STUDIUM

Celem studiowania *Biblii* jest poznawanie Boga i wzrastanie w więzi z Nim, gdyż od tego zależy życie wieczne — przebywanie z Tym, którego miłujemy (zob. J 5,39; 17,3).

Częścią każdej więzi jest wzajemne zaangażowanie. W Ap 3,20 czytamy, że Jezus pragnie mieć więź z nami, ale musimy sobie uświadamiać, że jako stworzone istoty zawsze możemy nauczyć się więcej o naszym Stwórcy. Podobnie jak to jest w przypadku górnika poszukującego kamieni szlachetnych, tak i my powinniśmy pilnie poszukiwać prawdy objawionej w *Biblii*. Zawsze jest tam coś nowego do znalezienia, niezależnie od tego, ile razy czytaliśmy dany fragment *Biblii*. „Choćby ktoś posiadał najwyższy poziom rozwoju intelektualnego, niech nie myśli nawet przez chwilę, że nie potrzebuje gruntownego i stałego studiowania *Pisma Świętego* w poszukiwaniu większego światła. Jako lud jesteśmy powołani do osobistego studiowania prorocत्व”³³.

Nie wolno nam też dopasowywać *Biblii* do naszych ludzkich poglądów czy przemyśleń. „Jak powinniśmy studiować *Pismo Święte*? Czy powinniśmy trzymać się z góry przyjętych doktryn i usiłować dostosować *Pismo Święte* do naszych poglądów? A może raczej powinniśmy porównywać nasze poglądy z *Pismem Świętym* i dokładnie mierzyć nasze teorie przy pomocy prawdy *Pisma Świętego*? Wielu z tych, którzy czytają *Biblię*, a nawet jej nauczają, nie pojmują cennej prawdy, którą studiują i której uczą. (...) Wielu usiłuje nadawać słowom *Pisma Świętego* znaczenie odpowiadające ich poglądom”³⁴.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jaką postawę wobec *Biblii* zazwyczaj przejawiasz? Czy musisz coś zmienić w tej kwestii? Dlaczego postawa pokory i uległości wobec Słowa Bożego jest tak ważna?

2. Czy powinieneś odłożyć na bok jakieś z góry przyjęte poglądy, by pozwolić *Pismu Świętemu* przemawiać do ciebie? Jeśli tak, to czy nie powinieneś zacząć modlić się w tej sprawie już teraz?

3. W jaki sposób pragnienie oryginalności może się stać przeszkodą w więzi człowieka z Bogiem? Mówiąc innymi słowy, jak dążenie do znalezienia czegoś nowego i innego może wyprowadzić człowieka na manowce, zwłaszcza jeśli jest motywowane egoistycznymi pobudkami?

PODSUMOWANIE

Osobiste studiowanie *Biblii* jest istotą żywej i trwałej więzi z Bogiem. Słowo Boże z mocą przemawia do nas także w dwudziestym pierwszym wieku, tak samo jak we wszystkich poprzednich wiekach. Podobnie jak podtrzymuje się wszelkie przyjaźnie, powinniśmy starać się podtrzymywać naszą osobistą pobożność, trwając w Jezusie i ufając Jego obietnicy, iż Jego Słowo nie wraca do Niego puste, lecz wykonuje Jego wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłał (zob. Iz 55,11).

³³ Ellen G. White, *Counsels to Writers and Editors: A Grouping of Messages of Counsel Addressed to Writers and Editors*, Nashville 1946, s. 41.

³⁴ Tamże, s. 36.